

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

LEKARZ-DENTYSTA

Marja Waldberżanka

ul. Zduńska róg Browarnej—powróciła

Przeszkolenie wojskowe.

Aby dać szerszej publiczności obraz rozwoju prac nad przysposobieniem wojskowym i wychowaniem fizycznym szkół przysposobienia wojskowego, w hufcach szkolnych i w stowarzyszeniach wojskowo-wychowawczych na terenie 26 Dywizji Piech., a zwłaszcza na terenie powiatów Skierniewice, Łowicz, Rawa a z drugiej strony spopularyzować ideę przysp. wojsk., dotychczas jeszcze mało znaną, zwłaszcza na wsi, pragnę dawać możliwość w ten sposób informując opinię publiczną o poczynionych ostatnio w tym kierunku pracach.

W dniu 9 grudnia b. r. wygłosił plk. Topoliński w Kinie wojskowym w Łowiczu odczyt o przysp. wojsk. i wych. fiz. Zaproszone audytorjum składało się z wybitnych obywateli, przedstawicieli władz państwowych i komunalnych oraz duchownych, a także wójtów i sołtysów powiatu Łowickiego.

Prelegent wyluszczył zadania i cele pracy nad p. w. i w. f., podał krótki rys historyczny wychowania fizycznego od czasów starożytnych po przez wieki średnie aż do dnia dzisiejszego, wskazał na konieczność przysposobienia wojskowego społeczeństwa oraz przedstawił ogólną charakterystykę wojny i działań wojennych. Przedstawił dalej stan prac nad p. w. i w. f. naszych sąsiadów na wschodzie i zachodzie oraz zaproponował utworzenie Powiatowej Rady W. F. i P. W. jako instytucji o charakterze państwowym, która otoczy opieką moralną i finansową szkoły przysp. wojsk. i skupiającą się w nich młodzież.

Następnie kpt. Cwięka, Referent p. w. przy 26 Dyw. Piech. w krótkich, lecz jasnych słowach przedstawił zebranym istotne cele pracy nad p. w. i w. f. ich znaczenie dla odrodzenia Narodu i utrwalenia jego Niepodległości dla bezpiecznego i lepszego jutra. Prelegent przedstawił celowy stan prac na terenie Korpusu IV: w ogólności, a w wymienionych 5 ch powiatach w szczególności. Wezwał do współpracy wszystkie warstwy społeczne, podkreślając stale konieczną potrzebę tej współpracy wojska ze społeczeństwem. Liczne oklaski były dowodem zainteresowania się audytorjum sprawami

p. w. i w. f. i uznaniem konieczności pracy w tym kierunku.

W dniu 15 grudnia zawiązała się w Łowiczu Powiatowa Rada W. F. i P. W. która na pierwszym planie postawiła sobie za cel popierać moralnie i materialnie szkoły p. w. oraz organizować w całym powiecie szkoły. Pracy tej podjął się z oficerem instr. Starosta Podwiński.

Naogół w Łowiczu praca nad p. w. idzie doskonale zwłaszcza w szkołach średnich; w gimnazjum żeńskim praca idzie nieco słabiej, gdyż ogrom pracy spoczywa na barkach prawie wyłącznie jednej z uczennic, kierowniczkii harcerstwa szkolnego.

Szkoły p. w. w Skierniewicach, jak Hufiec Szkolny Gimn. T. G. Sokół i Związek strzelecki pracują intensywnie na polu p. w. Jednakowoż brak im własnych instruktorów, których zastępować muszą po części instruktorzy podoficerowie oraz oficerowie - wizytatorowie z tamtejszych pułków.

W Rawie Mazowieckiej urządził oficer instr. odczyt dla publiczności p. t. „Przysposobienie wojskowe i Wychowanie fizyczne Narodu, jako podstawa naszej Niepodległości”.

Obecnych było ponad 250 osób ze wszystkich warstw społeczeństwa. Zainteresowanie było bardzo duże, dowodem czego przystąpienie T. C. Sokół do prac nad p. w. i utworzenie hufca szkolnego w tamt. gimnazjum. oraz zawiązanie się Powiatowej Rady W. F. i P. W. jako też zaofiarowanie tejże przez Magistrat terenów i sal dla ćwiczących oddziałów p. w.

Wybitną pomoc w pracach nad p. w. przybiecali oficerowie rezerwy z wymienionych powiatów na zebraniach urządzonych przez Dowódcę 26 Dyw. Piech. Oby tylko zgłoszenia były rzeczywistością w czyn wprowadzone!

Jestem pewny, że jeśli nadal tak żywo społeczeństwo interesować się będzie sprawami p. w. i w. f. jak w ostatnim miesiącu, to wyniki pracy prześcigną nasze marzenia i o ile w całym Państwie nastąpi takie zrozumienie potrzeby pracy nad p. w. staniemy się wówczas narodem czerstwym i zdrowym fizycznie i moralnie, a odpornym na wszelkie ewentualności mogące nas spotkać ze strony naszych wrogów.

Cw.

Dzielnicowe antagonizmy wśród urzędników państwowych.

W związku z Rozp. Rady Ministrów odnośnie powołania niektórych kategorii urzędników państwowych do składania egzaminów teoretycznych i praktycznych, należało by zadać sobie przedewsz-

stkiem pytanie, jaką myślą kierował się projektodawca.

Jeżeli myślą przewodnią były oszczędności państwa czyli dalsze redukcje, to śmiemy wątpić czy zamierzony cel przyniesie państwu jakiegokolwiek korzyści. Powoływani do składania egzaminów urzędnicy rekrutują się przeważnie z urzędników bylejakiej kongresówki i tu właśnie z łatwością dają się wyznaczyć te dążenia separatystyczno-dzielnicowe, w odniesieniu do obsadzania stanowisk, które cechują charakterystykę dotychczasowych wykonawców organizacji służby administracyjnej jak w centrum tak też i na kresach wschodnich.

Protekcja w dalszym ciągu jest głównym czynnikiem poszanowania pracy, jako podstawa Konstytucji, nie istnieje, urzędnik jest wprowadzany w błąd służbowymi uwagami w rodzaju: „Balamucisz pan ludność, załatwiający zbyt szybko interesantów“ i. t. d. Skutki są takie, że coraz częściej dają się słyszeć głosy: „Nie warto zbytnio przejmować się pracą biurową“—nie mówiąc już o ogólnym zniechęceniu.

W drugim wypadku t. j. jeżeli myśl projektodawcy szła w kierunku udoskonalenia aparatu służby administracyjnej i wyrugowania elementów, szkodliwych pomyślnemu i szybkiemu rozwojowi tego aparatu, to należy temu przyklasnąć i wszelkimi siłami poprzeć, jednakże musimy uprzytomnić sobie czy zamierzenia te nie idą na marne z powodu wadliwego sposobu wykonania.

Rozp. Rady Min. któremu zarządzono egzamina dla urzędników głosi, że ci mają być egzaminowani, którzy nie przeszli określonego czasu w służbie Państwowej Polskiej i nie posiadają przynajmniej dobrej kwalifikacji służbowej.

Nie wchodząc w ocenę kwalifikacji poszczególnych urzędników musimy znów zadać sobie pytanie, kto kiedy i w jaki sposób dokonywał tych czynności oceny zdolności urzędników.

Otóż śmiało można powiedzieć, że kwalifikacje urzędników mierzono do tej pory miarką takich lustratorów, którzy robili urzędnikom zarzuty na wzór jak wyżej wskazano oraz na zasadzie opinii kierowników instytucji którzy, z nielicznymi wyjątkami, nie zdają sobie sprawy ze swych czynów. —

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że kwalifikacja danego urzędnika nie zależy od jakichś osobistych widzimisię a jest oceną sprężystej, umiejętność i opartej na prawie pracy biurowej ku zadowoleniu społeczeństwa, to i w tym wypadku przychodzimy do przekonania, że antagonizmy dzielnicowe i dążenia do zmonopolizowania pracy biurowej w Urzędach Państwowych przez „popsujów“ odgrywają pierwszorzędą rolę. —

Sześć lat robimy doświadczenia, z jednego labiryntu wkraczamy w drugi i sami — my urzędnicy wytwarzamy taką sytuację, że urzędnik państwowy przestaje się czuć sobą i staje się stopniowo automatem z objawami zaniku wszelkiej inicjatywy.

W takich warunkach nie może być również mowy o współzyciu koleżeńskim urzędników państwowych albowiem jeden w drugim upatruje swego wroga i w stosunkach towarzyskich pozostaje z rezerwą a że musi być takim, dowodzi pozabiurowa działalność i protekcjonizm, znany już zresztą całemu społeczeństwu. —

Stworzenie sprężystego i sprawnego aparatu służby administracyjnej może dojść do skutku tylko wówczas, jeżeli urzędnik znajduje w swej zawodowej pracy moralne zadowolenie, które przedewszyst-

E. WIR.

Gawędy harcerskie.

Harcerstwo nasze na progu nowego r. 1925 wydało odezwę do wszystkich członków związku, by w roku tym każdy poszczególny z druhowa zastanowił się nad prawami, by je pogłębił, by odczuł całą doniosłość ich.

I dobrze robi. Boć nigdy człowiek, a tym bardziej młodzieniec nie odda się z zapalem pracy, o ile nie będzie świadom tego co czyni i jak czyni, o ile nie wejdzie sam w siebie, nie będzie przeświadczony, iż znajduje się na wskazanej drodze, iż zbliża się do typu prawdziwego, szlachetnego Polaka, a nie oddala.

Tymi wskaźnikami, tymi drogowskazami na drodze do osiągnięcia celu, dla każdego harcerza są prawa.

Bez gruntownej znajomości ich, bez wzięcia się w nich, bez zaparcia się siebie.....nie będziemy mogli się nazwać harcerzami, gdyż duch z czynem naszym będzie szedł w parze dopóty, dopóki będą sprzyjały okoliczności, lecz niech tylko zawieje małeńki wiaterek, nie mówiąc już o burzy, wówczas chwiać i potykać zaczniemy dlatego, że nie będziemy przeświadczeni o celowości naszych dążeń.

W czasach obecnych wielkiego zmaterjalizowania, gdzie u każdego jedyną wyrocznią jest rozum, winniśmy nieść wiarę i serce.

Bez dodania tych dwóch rzeczy, życie nasze stanie się jałowe, zaczniemy odczuwać bezcelowość istnienia.

Żyjemy w takich czasach, że od małeńkiego aż do wielkiego, każdy mędrkuje, każdy chce być mądrzejszym i górować nad innym, mimo, iż sam nic nie wie, a często nie rozumie co mówi, chce, by wszyscy słuchali jego zbawiennych rad, być tym mężem opatrnościowym, nie wiedząc, iż sąd swój stale zmienia w zależności od wiatru, z której strony powieje.

Dziś w kraju za dużo jest „gadulów“, a za mało ludzi czynu.

My, młodzież harcerska, nie powinniśmy dać się porwać ogólnemu prądowi, lecz przeciwnie stawiać tamę nie do przewyciężenia, pociągnąć jeszcze innych ku sobie, i by to skutecznie musimy rok ten, jak długi i szeroki jest on, w myśl życzeń Naczelnictwa poświęcić na czas rekolekcji naszych, każdy miesiąc na inne prawo.

Nie myślcie czasem, iż miesiąc czasu na jedno prawo to za dużo, wszak można dobrze rozmyślać dzień, dwa, najwyżej trzy....

Gdybyśmy tak mówili, to dalibyśmy dowód, iż nie rozumiemy intencji kierowników naszych, bowiem im chodzi o to, by prawo to, nad którym zastanawiać będziemy, przesiąkło aż do krwi i biło wraz z sercem każdego. I jeżeli tak będziemy czynić i rok ten przebedziemy w szeregach, to naprawdę śmiało rzec można, że jesteśmy harcerzami nie tylko z imienia lecz i z czynu.

To też weźmy się szczerze i serdecznie do pracy, nie odkładając na później, lecz od zaraz i przebedźmy szczęśliwie ten długi okres naszej próby, wychodząc z niego wzmocnieni na duchu jako zwycięzcy.

kiem winno brać swój początek od osoby przełożonego i od jego umiejętnej taktyki postępowania z podwładnymi.

Warunek ten jest podstawowym dla osiągnięcia celu i jeżeli nie zaniechamy pozabiurowej działalności, cel będzie w zupełności chybyony.

Ocenę kwalifikacji urzędniczych należy stawiać jasno, bez ogródek, i z powzięciem metod, stosowanych przez byłych zaborców w stosunku do podejrzanych o nieprawomyślność, a nikt z urzędników nie obrazi się za to, jeżeli usłyszy gorzką prawdę i nie będzie mógł usprawiedliwić się.

Celem stwierdzenia czy urzędnicy rozumieją swoją misję i dla przekonania ich, że wykonawcy Rozp. Rady Min. zupełnie bezstronnie traktują sprawę kwalifikacji służbowych, należało by przede wszystkim, dla uspokojenia zdenerwowanych umysłów i niezależnie od urządzonych przez Radę Min. egzaminów, zarządzić egzamin ogólny dla wszystkich, polegający na opracowaniu podstawowego tematu, który urzędnik winien sam określić.

Tą drogą poznalibyśmy charaktery rozumów i sposób pojmowania najogólniejszych ideałów przez urzędników państwowych, zaś zebrany materiał mógłby przyczynić się bardzo do udoskonalenia aparatu służby administracyjnej i do uproszczenia tak zwanej „manipulacji”, przy której marnuje się tyle czasu i pracy nieprodukcyjnie. —

R.

Bóg - Dziecię.

Na wiekach, jak na polach oparł swoją stopę,
Wzrok i dłonie wyciągnął w tuman mgły przyszłości
Świat mu cały w uścisku zmiotł się i zrzędnął,
Aż wybuchnął fermentu wysadzony siłą.
On nad światem swą małą wyciągnął prawicę —
I w gruz padają tego świata rzeczy wielkie...

Tyrani cisnął w twarze swobody kaganiec,
Rozetlał jutrzni światłem tak boskim i wielkim,
Że sięgnęło z jednego w drugi koniec świata.
Nad nocą, jak nad ciemną wieczyste zasłona,
Co tumanem osiadła i szpik z świata ssała,
Rozpalil jasność świętą—jasność niepojętą,
Wiodącą k'niemu ludy w chwalebnej podzięce...

Niedolę swem wcieleniem przyozdobił chwałą,
Dumę zgniółł majestatem swem boskości pełnym,
Pychę skruszył na prochy i do nóg swych rzucił,
Grzechy, zbrodnie, nienawiść zmiotł z oblicza ziemi
I zastał wszcz na globie krzew miłości świętej,
Nadzieji, Wiary — wstrzasnął ponad światem: Bóg-
Dziecię!...

Wiesław Brzozys

**Obowiązkiem każdego polaka
jest być członkiem Ligi Obro-
ny Powietrznej Państwa**

SPRAWY MIEJSCOWE.

Preliminarz Budżetowy

Miasta Łowicza na 1925 r. uchwalony przez
Radę Miejską w dniu 29.XII 1924 r.

Rozchód

Tyt. I. § I. Uregulowanie należności z lat ubiegłych		
Dział A. Rozchody zwyczajne.		
Tyt. II. administracje:		
§ 2 koszta osobowe	110.046.	
§ 3. Wydatki rzeczowe	8.450.	118.496.—
Tyt. III. Utrzymanie majątku miejskiego:		
§ 4-9 Gospodarka miejska	14.200.	
§ 10-15 utrzymanie przed- siębiorstw i urzędzeń miejskich	349.181.	363.381.—
Tyt. IV § 17-21 Zdrowotność i szpital- nictwo		16.300.—
Tyt. V. § 22-25 Opieka społeczna		19.500.—
Tyt. VI. § 26-30 komunikacja		63.100.—
Tyt. V.I. Szkolnictwo:		
§ 31-41 Szkolnictw. powsz.	23.400.	
§ 42-43 Szkolnictw. zawod.	10.150.	
§ 44 Oświata pozaszkolna	4.000.	
§ 45-51 Miejska Szkoła Handlowa	25.930.	63.480.—
Tyt. VIII. § 52-57 Cele kultur. społecz.		20.100.—
Tyt. IX. § 58 Weterynarja		600.—
Tyt. X. § 59-60 Bezpieczeństwo publicz.		8.928.—
Tyt. XI. § 61-62 Świadczenie dla władz cyw. i wojskowych		200.—
Tyt. XII. § 63-65 Zarząd długów		10.400.—
Tyt. XIII § 66-79 Różne i nieprzewidziane Wydatki zwyczajne		707.000.—
Tyt. XIV. § 80-109 Dział B. Rozcho- dy nadzwyczajne		453.550.—
	Ogółem.	1.140.550.—

Przychód

Tyt. I. § 1. Pozostałość kasowa na 1/1-1925 r.		
Tyt. II. § 2 Zaległe podatki i opłaty na 1/1-1925 r.		
§ 3 Zaległe wieczyste czynsze	3.—	3.—
Dział A. Dochody zwyczajne		
Tyt. III § 5-11 Majątek Miejski	16.530.—	
Tyt. IV § 12-13. Przedsiębiorstwa Miejskie	365.281.—	
Tyt. V. § 14-16 Zasilki	5.150.—	
Tyt. VI § 17-19 Opłaty zwyczajne	96.400.—	
Tyt. VII. § 20-23 Dodatki do podatków państwowych	121.200.—	
Tyt. VIII. § 24-32 Samodzielnie podatki miejskie	47.200.—	
Tyt. IX. § 33 Udział w państwow. podat.	40.000.—	
Tyt. X § 34-37 Różne inne	5.566.—	
Tyt. XI. § 38-45 Zwroty	18.720.—	
Dochody zwyczajne	716.050.—	
Tyt. XII. Dział B. Dochody nadzwyczajne		
§ 44 Dopłaty specjalne	31.500.	
§ 45 Pożyczki	352.000.	
§ 46 Zasilki ze strony państw.	40.000.	424.500.—
Dochody nadzwyczajne		424.500.—
	Ogółem	1.140.550.—

Wszystkim życzliwym i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwłokom ś. p.

Gzesia Chrościekiego

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu ks. ks. pref. S. Zawadzkiemu, S. Przyborowskiemu, T. Wietesce, J. Miecznikowskiemu oraz doktorom pp. Polikowskiemu i Wielobyckiemu za serdeczną i bezinteresowną pomoc i opiekę, składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“.

Rodzice i Rodzina.

Zestawienie	
A. Wydatki zwyczajne	707.000.—
B. Wydatki nadzwyczajne	433.550.—
Ogółem	1.140.550.—
Dochody zwyczajne	716.050.—
Dochody nadzwyczajne	424.500.—
Ogółem	1.140.550.—

Program i warunki przyjęcia do Męskiej Szkoły Rolniczej im. Tad. Kościuszki w Łowiczu. (tolw. Blich — Wydziałów).

Szkoła Rolnicza w Łowiczu, ma na celu kształcenie synów drobnych rolników w kierunku rolnictwa i hodowli z uwzględnieniem ogrodnictwa i pszczelnictwa. Poza wykształceniem zawodowym, Szkoła liczy się z potrzebami ogólnego wykształcenia oraz uobywatelenia swoich uczniów, by wychować ich na dzielnych obywateli - rolników, którzyby nietylko własne gospodarstwa potrafili uprawić, lecz i zbiorową pracę ekonomiczną i społeczną na wsł prowadzić.

Kurs nauki półtoraroczny. Początek roku szkolnego 14 stycznia 1925 r.

Nauka w szkole obejmuje przedmioty ogólnokształcące: religię, język polski i literaturę, rachunki, historję Polski i naukę o Polsce, geografję, przyrodę, spółdzielczość i t. p.; zawodowe: uprawę roli i roślin, hodowlę zwierząt, organizację gospodarstw i rachunkowość, weterynarję, budownictwo wiejskie, ogrodnictwo, pszczelnictwo, miernictwo, sprawy ustroju rolnego, prawo gminne i inne. Oprócz tego uczniowie otrzymują wiedzę, drogą praktyki obowiązkowej na terenie gospodarstwa szkolnego, a więc przez dokładne i racjonalne wykonywanie wszelkich robót w polu, ogrodzie, szkółce, pasiece, przy inwentarzu i przez wdrażanie uczniów do samodzielnego kierowania temi robotami. Praca uczniów w warsztatach stolarskich i koszykarskich uzupełnia całość programu. Uczniowie codziennie mają 5 godzin wykładów i 4 godziny zajęć praktycznych, pozostały czas poświęcają pracy w samorządzie uczniowskim, na czytelnictwo, pogadanki,

ćwiczenia strażackie i gimnastyczne, śpiew i zabawy.

Do szkoły przyjmuje się młodzież męską od lat 16 i wyżej, z przygotowaniem, odpowiadającym conajmniej 3 — 4 oddziałom szkoły powszechnej. Nauka bezpłatna. Uczniowie odpłacają tylko kosztą swego utrzymania wraz z opraniem, co stanowić będzie miesięcznie wartość 100 kłg. żyta, wpłacaną z góry w ratach miesięcznych lub kwartalnych. Podania o przyjęcie, wraz z życiorysem, świadectwem szkolnym, oraz metryką urodzenia, należy jaknajrychlej przesłać do Wydziału Powiatowego w Łowiczu, nie później jednak jak do dnia 10 stycznia 1925 r.

Biuro Wydziału Powiatowego w Łowiczu udziela wszelkich informacji w sprawie szkoły, zarówno ustnie, jak pisemnie.

Przyjęci uczniowie muszą mieć własną poduszkę, koc, 2 zmiany bielizny pościelowej, 3 zmiany bielizny osobistej, ubranie odświętne i codzienne.

Uczniom Szkoły przyznane są odroczenia służby wojskowej na czas pobytu w szkole i ulgi podczas pełnienia służby wojskowej.

Szkoła położona jest na folw. Blich (Wydziałów) bezpośrednio przy mieście, o 1 km. od stacji kolejowej Łowicz. Mieści się w pięknych budynkach, wykonanych odpowiednio do wymagań szkolnych i gospodarstwa szkolnego.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† Piątek Marcjana P. M.
Sobota Agatona i Wilhelma
Niedziela Honoraty M.
Poniedziałek Arkadiusza i Modesta M.
Wtorek Weroniki P.
Środa Hilarego B. W. D. K.
Czwartek Pawła pustelnika

Wschód słońca g. 7 m. 38. zachód g. 3,52.

— W Sali Towarzystwa Rzemieślniczego znany ekonomista, prezes komisji budżetowej i generalny referent budżetowy poseł na Sejm p. Jerzy Zdziechowski, wygłosi odczyt w dniu 11 stycznia o godz. 2¹/₂, p. p. na temat:

Sanacja finansowa a widoki rozwoju gospodarki Polski. W związku z powyższem prawdopodobnie poruszona będzie sprawa założenia Kasy pożyczkowo-Oszczędnościowej dla rzemieślników i drobnych kupców.

Wobec tak ważnych spraw przypuszczać należy, że ogół rzemieślników i drobnych kupców, zainteresuje się odczytem i licznie wypełni salę.

— Ze Straży Ogniowej w Łowiczu. Chór, zorganizowany przy Straży Ogniowej, prowadzony przez p. porucznika Burjana czyni wielkie postępy i pod jego dyрекcją wykonał kilka kolęd w kościele po-Pijarskim podczas dni Bożego Narodzenia.

Orkiestra prowadzona przez p. pr. Waltera, dołożywszy starań, pod stręczystą ręką kierownika stanie na takim poziomie, że nietylko sama sobie wystarczy, ale i nam zrobi kiedyś niespodziankę i urządzi koncert na straż własnymi siłami.

— Betleem Polskie na ogólne żądanie publiczności będzie powtórzone w sobotę dn. 10 b. m. o godz. 7 wieczorem, zaś w niedzielę o godz. 1 w południe wystawione dla okolicznych wsi. Kasa będzie otwarta na 2 godziny przed rozpoczęciem.

— **Sprostowanie.** W numerze poprzednim art. „Święto Harcerza“ na str. 2 w. 7 od dołu winno być: Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, pana Stanisława Wojciechowskiego, Prezesa Rady Ministrów, pana Władysława Grabskiego, a nie jak mylnie podano, co niniejszym prostujemy.

— **Akademickie Koło Łowiczan,** podaje niniejszym do wiadomości, iż dorocznym zwyczajem odbędzie się „Bal Reprezentacyjny“ Koła w dniu 31 stycznia b. r. w sali kina „Eos“. Listy gospodarzy i gospodyń ogłoszone będą w dniach najbliższych.

Zarząd Ak. K. Ł.

— **Ulgi podatkowe.** Wskutek usilnych starań, prowadzonych w ministerjum skarbu przez pp. posłów A. Chelmońskiego i St. Wartalskiego, wydano wszystkim dyrektorom izb skarbowych specjalne instrukcje, polecające, aby w większym stopniu uwzględniały reklamacje z tytułu wymiarów podatku dochodowego za rok 1924, a ewentualnie również podatku obrotowego na I-sze półrocze 1924 r. W myśl wymienionych instrukcji mają być stosowane w indywidualnych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, ulgi co do terminów płatności, sekwestrów i licytacji przez odraczanie tych terminów, jednakże nie dłużej 2—3 miesięcy. Wszelkie odwołania w sprawie wymiarów podatku dochodowego, lub obrotowego kierować należy przez właściwe izby skarbowe do komisji odwoławczych przy jednoczesnym nadsyłaniu odpisów tych reklamacji do centrali Stowarzyszenia kupców polskich dla przedstawienia każdej sprawy bezpośrednio minist. skarbu.

— **Chór „Lutnia“ przy Kolegjacie w Łowiczu,** urządza bal w dniu 17-I r. b. w Sali Kina Wojskowego o g. 8½ wieczorem. Wstęp za okazaniem zaproszenia. Sala udekorowana, orkiestra wojskowa.

Czysty zysk przeznacza się na inwalidów miasta Łowicza. Mamy nadzieję, iż Szanowna publiczność zechce wspomóc ofiary wojny i licznie przybędzie na bal do Kina Wojskowego.

— **„Choinka“ i „gwiazdka“ dla najbiedniejszych** dziatwy z ochron miejskich. Z inicjatywy Wydziału Opieki Społecznej Magistratu powstał projekt urządzenia choinki wraz z gwiazdką dla wszystkich dzieci z dwu ochron miejskich, którymi Wydział ten opiekuje się.

A więc w dniu 3 stycznia zebrała się żądna wrażeń dziatwa pod opieką swych oddanych kierowniczek pań: N. Kucharskiej i Siedleckiej w jednym z budynków kolonii urzędniczo-robotniczej przy ul. Bratkowice, aby tam wspólnie zaśpiewać kolędy przy pięknie przybranej i oświetlonej elektrycznością dlań choince i zabawić się wesoło. Gromadka dość spora, licząca aż 81 dzieci, nie licząc matek i przygodnej młodzieży.

Kosztom Wydziału Op. Społecznej były zakupione bakalje, które w paczkach były rozdawane dzieciom. Niezależnie od tego p. burmistrzowa Gołębiowska ofiarowała potężny kosz przepięknych jabłek, które 4 o i 5-o letnie milusińskie z apetytem konsumowały, nie mogąc objąć małymi usteczkami wielkiego jabłka. Oprócz łakoci każde z dzieci wyciągnęło los, na którym była wymieniona wygrana. Wygrywały więc dzieci swetry wełniane lub także komplety—czapczkę z szalikiem, pończochy lub rękawiczki.

Szczytem marzeń wygrania były rękawiczki, nie obyło się więc przy tej wesołej uroczystości bez komicznych, urozmaiconych lezką epizodów, gdzie młodzian 6-cio letni buntował się, wygrawszy sweter, mówiąc „ja nie chcę śwetła, niech panie dadzą innemu biednemu dziecku, a mnie dadzą lękawicki“.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem p. burmistrza Leona Gołębiowskiego do zebranych matek i dzieci, w którym mówił o znaczeniu choinki, jako też kładł wielki nacisk na wychowanie dzieci przez matki. Poczem orkiestra 10 p. 1 p. której obecność zawdzięczać należy kierownikowi p. por. Walterowi, zagrała kolędę „Wśród nocnej ciszy“, a dziatwa podchwyciwszy melodję, stojąc na „baczność“ śpiewała w takt orkiestry długo różne kolędy.

W tym momencie dała się zauważyć bardzo troskliwa opieka na dziećmi, przypisać to jednak należy sz. kierowniczkom, niemniej też i rodzicom, dzieci bowiem były skromnie a czysto ubrane, buzi i rączki czyste, starannie uczesane, aż miło było popatrzeć na nie.

W programie było rozdanie paczek i wygranych, co też uskutecznił przy pomocy pań: T. Kazancewowej, L. Motylińskiej i M. Szajdingowej, a następnie dzieci przeszły do innej sali, w której wyświetlane były przez p. Czesława Motylińskiego przezrocza—kilka bajek, które z prawdziwym entuzjazmem i zamilowaniem opowiadał zasluchanej dziatwie, po skończeniu więc założyły formalny protest, prosząc aby jeszcze więcej opowiadał.

Nadzór nad całością i zorganizowaniem zabawy ujął w swe ręce referent Wydziału Opieki Społecznej p. S. Kazancew, wywiązując się ze swego zadania znakomicie.

Urządzanie podobnych imprez, związanych z tradycjami ma wielkie znaczenie wychowawcze, przypuszczać więc należy, że Wydz. Op. Społ. niezależnie od podobnych uroczystości urządzać będzie swoim pupilom częściej rozrywki duchowe w postaci pogadanek lub przezroczy przystosowanych do poziomu umysłowego dziatwy z ochron.

— **„Gwiazdka“ dla żołnierza.** Złożone w dniu wigilijnym bezimiennie na ręce p. Marji Szajdingowej 8 sztuk mydełek „na gwiazdkę“ dla żołnierzy II baonu 10 pp., zostały przez nią wręczone kapitanowi Rosińskiemu, które to on rozdał żołnierzom przy wiefczyrzy wigilijnej.

— **Bajki dla dzieci.** W ubiegłym tygodniu w szkole powszechnej p. Góreckiej, staraniem Szan. Kierowniczkki i nauczycielstwa urządzone były przezrocza dla dzieci tej szkoły.

Wyświetlane były 4 bajki, wypożyczone od Nar. Org. Kobiet i objaśniane przez pp. nauczycielki.

— **Komunikat Komisji Skarbu Narodowego.** W celu zrealizowania przedmiotów złotych, kamieni szlachetnych i przedmiotów z metali nieszlachetnych, nienadających się na podkład waluty, Komisja Skarbu Narodowego zorganizowała loterię fantową z terminem losowania 29 listopada r. b. przypuszczając, że w okresie dwumiesięcznym sprzedaż biletów będzie zakończoną.

Ponieważ w tym okresie ukazało się kilka innych loterji zasługujących na jaknajszersze poparcie (pogotowia ratunkowego, inwalidów wojennych, obrony powieirznej, akadem cka) więc Komisja Skarbu Narodowego wstrzymała się od propagowania swej loterji, oczywiście z ujemnym wynikiem dla sprzedaży losów. Wskutek tego losowanie fantów zostało odłożone do dnia 28 lutego 1925 r.

W tym terminie nieodwołalnie odbędzie się losowanie fantów w Komitecie Zbiórki na Skarb Narodowy (ul. Złota Nr. 22) a do tego czasu sprzedaż biletów będą kontynuowały: wymieniony Komitet oraz wszystkie Oddziały Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędnościowej i Sekretarjat Komisji Skarbu Narodowego przy Ministerstwie Skarbu (Rymarska 3, parter, pokój 99).

Wystawa fantów przy ul. Złotej 22, zamyka się z dn. 30 b. m.

— **Jaselka.** W czasie świąt odegrane było „Betleem Polskie“ Lucjana Rydla przez grono ludzi dobrej woli zrzeszonych w Kółko Dramatyczne 10 pp.

Znana to rzecz każdej kilkoletniej dziecinie, lecz nie w takiej inscenizacji. Takiej, jakiej byliśmy świadkami, jeszcze nikt z nas, stałych mieszkańców, nie widział. Te bajkowe stroje, te dekoracje (akt drugi szwankował nieco) te nadzwyczajne efekta świetlne, te precudne melodje koled, ta gra wspaniała, te rzeźkie krakowiaki... wszystko to unosilo widza gdzieś w przestworza, spływał na niego jakiś czar nocy, człowiek wprost rozanielal się i zamiast postać Heroda, szatana i śmierci miała napawać — strachem i grozą, myśmy się śmieli, bowiem Herod wydawał się dobroduszny, śmierć sympatyczna, a djabeł wesoly.

Taka pogodę ducha, taką radość może wnieść tylko jaselka. Zadna sztuka na scenie tego nie dokona. Ona jest balsamem na nasze rany. To też każdy, jeżeli ma dzieci niechaj prowadzi na jaselkę, a jeżeli nie ma, to niech sam idzie przekonać się o tem co napisane.

Występuje w niej okolo kilkadziesiąt osób tak, że trudno mówić o każdej poszczególnej amatorce czy amatorze. Zaznaczyć należy iż reżyserami, którzy wywiązali się dobrze, są mjr. Wojciechowski i mjr. Winiarski, dekorator kpt. Berger, dalej por. Kietliński, inż. Dobrzyński (efekty świetlne). Pp. kp. Pretsch, pp. Cierpicka, Szmoniewska, Respondkova, Obuchowiczowa, Wałaszczukowa, Nasterska, Tymczakowa, Walterówna, Kpt. Blockus, por. Gacek, por. Buczek, por. Tomanowski, kpt. Szmoniewski, sierż. Przydział, sierż. Tymczak, por. Karczewski, kpt. Nahurski, kpt. Rosiński, sierż. Jozefert i wielu, wielu innych oficerów, podoficerów i szeregowców. Szkoda tylko, że trzeba czekać aż 50 minut. Coś więcej innym razem.

— **Nabożeństwo żałobne.** Staraniem Zw. Ludo-wo-Narodowego Oddział w Łowiczu w rocznicę ś. p. Ks. Kazimierza Lutosławskiego Posła na Sejm niestrudzonego bojownika sprawy polskiej i wielkiego patrioty, odbyło się w dniu 5 b. m. o godz. 9 ej rano nabożeństwo żałobne w Kolegjacie Łowickiej, odprawione przez Wielebnego ks. prałata L. Stępowskiego.

Na chórze wykonane były pieńia religijne przez p. A. Rychterową i p. Dąbrowskiego (na skrzypcach). Na nabożeństwie byli obecni wszyscy ci, którzy cenią pamięć zmarłego.

— **Bal reprezentacyjny Korpusu Podof.** zaw. 10 p. p. Doszło do naszej wiadomości, że Korpus Podoficerów zawodowych 10 p. p. urządza dnia 7 lutego b. r. „Bal Reprezentacyjny” w salach Kina Wojskowego. Wstęp za zaproszeniami. Bal powyższy odbędzie się pod protektoratem znanych osobistości miasta i powiatu Łowicza, które to będą później ogłoszone.

— **Sprawozdanie z Balu Kostjumowo Maskaradowego Korp. Podofic.** Zaw. 10 p. p. W dniu 5 b. m. odbył się Bal Kostjumowo-Maskaradowy w salach Kina Wojskowego. Bawiono się ochoczo do samego rana. Pierwszą nagrodę w postaci bombonier 4 kg. otrzymała p. Nowakowa, drugą nagrodę otrzymał sierż. Iberla.

— **Koncert.** W dniu 8 stycznia odbył się w sali Kina Wojskowego koncert na rzecz Inwalidów Wojennych pod protektoratem P. Starosty

Podwińskiego, p. prezydenta Leona Gołębiowskiego p. pułkownika Topolińskiego D-cy 10 p. p.

Cel piękny i godny poparcia, społeczeństwo więc łowickie przybyło licznie, aby złożywszy ofiarę dla tych, którzy bezwzględnie potrzebują pomocy, wysłuchać bogatego programu w wykonaniu sił miejscowych, których niejednokrotnie z przyjemnością słuchaliśmy.

Sam program mówi za siebie, że brały udział siły niezwykle a więc godząc poparcie materialne z rozrywką duchową, którą dano nam tak bogatą w dobór utworów muzycznych, wychodziliśmy w zupełności zadowoleni z przepędzonego wieczoru.

Na część pierwszą składały się:

1) „Leoncavallo: prolog z op. „Pajace” Bizet: Arja Torreadora z op. Carmen” w wykonaniu prof. Turka.

2) „Piotrowski: „Listki róży“, Karłowicza „Pod Jaworem” w wykonaniu p. Mjr. Wojciechowskiej.

3) Offenbach: Uwertura: Orfeusz w piekle” Czajkowski: Potpourri: „Jezioro łabędzie” w wykonaniu orkiestry 10 p. p. pod batutą por. Waltera.

Część II

4) Komorowski „Kalina” Moniuszko: Arja z op. „Halka” „Gdyby rannem słonkiem” w wykonaniu p. Mjr. Wojciechowskiej.

5) Verdi: Arja z op. „Rigoletto” Pieśń, odśpiewał prof. Turek.

6) Tomas: Uwertura „Rajmond” Wieniawski: „Chanson Polonais” wykonała orkiestra 10 p. p. pod batutą por. Waltera.

Solistom akompanjował umiejętnie uczeń Gimnazjum męskiego p. Feder.

Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tego wieczoru należy się wielkie uznanie.

— **Pamiętnik szaleńca.** W Kinie Wojskowym będzie wyświetlany potężny dramat życiowy w 6 aktach pod tytułem „Pamiętnik Szaleńca” według noweli „Niesamowite wizje” Edmunda Flęga i tygodnik filmowy № 15 aktualności polskich.

— **Ogólne zebranie.** W dniu 27 stycznia 1925 r. o godz. 7-ej wieczorem w pierwszym terminie o godz. 8-ej wieczorem w drugim terminie odbędzie się ogólne zebranie członków Klubu Urzędniczo-Obywatelskiego w Łowiczu.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Zmiana statutu.
- 3) Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej
- 4) Wolne wnioski.

Zarząd.

— **Portfel damski.** Został znaleziony skórzany portfel damski. Właściciel portfela zechce się zgłosić do lokalu szkoły żydowskiej Nr 4 Browarna Nr. 2, w godzinach od 9—12 rano.

— **Komunikat.** Urząd Skarbowy komunikuje, że pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę obowiązuje w miesiącu styczniu 1925 r. według tej samej skali co w grudniu 1924 r.

— **„Król Migdałowy”.** Projekt urządzenia przez Oddział Narodowej Organizacji kobiet zabawy dla dzieci p. n. „Król migdałowy” nie doszedł do skutku, gdyż stała na przeszkodzie obawa przeniesienia choroby szkarlatyny, która w małym stopniu panuje w mieście.

— **Ćwiczenia sokolskie.** W przyszłym tygodniu będą wznowione ćwiczenia sokolskie w sali Kina Wojskowego. W poniedziałki i środy dla panów, a wtorki i czwartki dla pań o zwykłej godzinie.

— Z balu. W dn. 5 b. m. odbył się bal dochodowy, urządzony staraniem „Sokoła“ i Koła b. wychowanek Gimnazjum Żeńskiego.

Slicznie przybrana sala teatru „Eos“ zgromadziła liczne grono osób obojga płci i bawiono się ochoczo.

Barwny korowód, złożony z dorodnych łowiczanek w pięknych szatach przy boku dziarskich sokolów i sprzyjających idei sokolej świetnych tancerzy przybierał na się szatę przedwojennego balu w dobranem towarzystwie. Nic więc dziwnego, że nastrój był nadzwyczajny i tańczono aż do 9-ej rano.

Tu należy się nie komplement, lecz wielka pochwała naszym znanym wodzirejom pp. M. Niemiryczowi i J. Sadkowskiemu, którzy nie żalując energii i gardła, nie pozwalali wypoczywać płci brzydkiej, która wiernie dotrzymywała placu swym wybranym, nie pozwalając jak to czasami bywa siedzieć z mamusią pod ścianą i wzdychać do chwili, kiedy zbliży się ten wymarzony tancerz — bohater wieczoru.

Tu na balu sokolim obyło się bez westchnień, gdyż na to nie pozwalali dzielni tancerze, jako też i gospodarze balu.

Sala i scena przybrana na białe rękami pań i panów robiła miłe wrażenie.

Bufet obficie zaopatrzone i tani, przygotowany przez panie z Komitetu balowego—zadne gosposie łowickie, sam dawał o sobie świadectwo, gdyż był w przerwach od tańca formalnie oblegany przez gości.

Wyjątkowy bal, który nie pozostawił po sobie żadnych zgrzytów ani kwasów, a *savoir vivre* było na każdym kroku stosowane.

— **Bal oficerski 10 p. p.** Zapowiedziany na 1-II-25 r. doroczny Bal Oficerski 10 pp. przesunięty został na sobotę dnia 31 stycznia 1925 r. ze względu na zniesienie święta w dniu 2-II-25. Komitet balowy przygotowuje już szereg atrakcji i niespodzianek oraz oryginalną dekorację sali teatralnej 10 p. p. Zaproszenia rozsyłane będą w najbliższych dniach. Dochód z balu przeznaczony będzie na fundusz dla sierot po poległych żołnierzach ziemi łowickiej. Strój balowy (dla panów cywilnych frak lub smoking). Początek **punktualnie** o g. 10 wiecz.

Osoby, któreby nie otrzymały na czas zaproszenia z powodów niezależnych od Komitetu, zechcą łaskawie zwracać się po zaproszenia do adjutantury 10 p. p.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelni bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kob. będzie pełniła dyżur p. Wiktorja Pstruszeńska.

CHIERV.

Na nędzę wyjątkową.

L. A. Gołębiowscy 10 zł. H. Rejnecke 10 zł. Franciszka Daszewska 5 zł. Ks. Górcy 10 zł. Zamiast życzeń noworocznych J. i N. Zwierzchowscy 10 złotych.

Na gwiazdkę dla żołnierzy.

E. Nadler z dziećmi z Kiernozi w bolesną rocznicę śmierci męża i ojca 10 zł. Sąd Pokoju II okręgu nie przyjęte przez ks. Stępowskiego w sprawie № K. 2007-25 r. 5 zł. Starosta Podwiń-

ski zamiast powinszowań noworocznych 15 zł. Szeligowski 10 zł. Cybulska 10 zł. Urzędnicy cukierni Łyszkowice 17 zł.

Na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci do dyspozycji Narodowej Organizacji Kobiet.

M. Rószkiewicz 10 zł.

Zamiast życzeń noworocznych na przytułek dla starców.

L. i A. Gołębiowscy 10 zł. Rejnecke 10 zł.

Zamiast życzeń noworocznych na ręce ks. Majewskiego na schronisko na korabce.

L. i A. Gołębiowscy 10 zł. H. Rejnecke 10 zł. Osińscy 10 zł. Ksawerostwo Górcy 10 zł. Jagoda, Jasia i Ircia Belżyńska 10 zł. Teofilostwo Bronikowscy 10 zł.

Zamiast biletów na bal strażacki.

Osińscy 10 zł. J. i N. Zwierzchowscy 10 zł.

Na samolot Łowicki Pelikan.

Od cechu mularskiego 40 zł.

Podziękowanie.

Za złożone w ofierze do czytelni bezpłatnej Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet książki pp. Jadwidze Balcerowej—książek sztuk 47 i powieść z gazety, a także p. Władysławowi Kulerskiemu—redaktorowi Gazety Grudziądzkiej—książek sztuk 13 i rocznik tygodnika „Świat“ z 1925 r. składam w imieniu Zarządu Oddz. Nar. Org. Kobiet serdeczne podziękowanie.

Marja Szajdingowa

Podziękowanie.

Właścicielowi młyna parowego p. M. L. Żelchowskiemu za ofiarowanie z okazji świąt Bożego Narodzenia do mojej dyspozycji na cele dobroczynno-społeczne mąkę pszenną w ilości 100 kg. niniejszem składam gorące podziękowanie.

Mąkę tę rozdysponowałem w sposób następujący: Szpital św. Tadeusza 40 klg. Przytułek dla starców 25 klg. Schronisko dla dzieci 35 klg.

W. Podwiński.

Starosta Łowicki.

Krawcowa

Przyjmuje obstalunki na ubrania damskie i dzieciinne oraz bieliznę i hafty.

Ulica Podrzeczna Nr. 13 mieszkanie Stanisława Jerzmanowskiego.

Podejmuje się również szycia po domach.

36 baniek do mleka

30-to litrowych prawie nieużywanych zaraz do sprzedania M. Dąbrowski, Stary Rynek 10.

Kinematograf „EOS“

W sobotę dnia 10/1 i w niedzielę dnia 11/1 r. h.

„Skrzydlaty Zwycięzca“

Dramat lotniczy w 2-ch serjach w wykonaniu artystów Warszawskich.

W rolach głównych: Józef Węgrzyn, Lena Hecznaszwili-Karpińska, Lili Zielińska, Nina Pawliszczewa (tancerka) Mieczysław Frenkiel, Aleksander Zelwewicz, Feliks Parnel i wielu innych.

Serja I w 7 aktach.

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

SPRZEDAM obrabiarki do stolarstwa z transmisjami i motorem.

Wiadomość Nowy-Rynek u Franciszka Kucharskiego.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza podaje do wiadomości osób zainteresowanych że biuro elektrowni przeniesione zostało z budynku elektrowni (ul. Podrzeczna) do gmachu Magistratu (parter, lewa strona, wejście od dziedzińca) i czynne jest od godz. 2 p. p.

Biuro elektrowni posiada telefon. We wszelkich sprawach dotyczących się światła, siły, instalacji, materiałów elektrotechnicznych i t. p. zwracać się należy wyłącznie do biura elektrowni.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Łowicza niniejszym podaje do wiadomości publicznej mieszkańców miasta, że z powodu dokonywania zamknięcia rachunków za rok Sprawozdawczy 1924, Kasa Miejska w dniach 14, 15 i 16 stycznia 1925 r. czynną nie będzie.

Magistrat.

Łowicz dnia 8 i 25 r.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza zawiadamia mieszkańców miasta, że wobec nie wpłacania przez nich podatków miejskich, oraz należności za światło, wskutek czego Magistrat nie może pokrywać bieżących wydatków łącznie z wypłaceniem pensji pracownikom, Zarząd Miasta zmuszony będzie do przymusowego ściągania podatków, łącznie z dotkliwymi karami, ewentualnie przerwać dostawę prądu.

Magistrat m. Łowicza

Łowicz, dn. 17 grudnia 1924 r.

Z powodu nadmiernego opodatkowania 15 Warsztatów Tkackich

z całym kompletnym urządzeniem i towarem do sprzedania oraz budynek do wydzierżawienia.

Wiadomość ul. Zduńska Nr. 8 W. Wyrzykowski.
6-5

Udzielam korepetycji

przygotowuję do młodszych klas gimnazjum. Wiadomość w redakcji.
4-5

BIAŁY NIEDŹWIEDŹ wyprawiony ze łbem i pazurami do sprzedania tanio.

Wiadomość w redakcji.

Przy zaniedbanym uporezywym

KASZLU

chrypee i zaflegmieniu krtani
używać należy

DRAŻETKI BENGALSKIE
(mentolowe)

Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI w Warszawie.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

6-4

Sprzedaje się dom

na ulicy Mostowej Nr. 26 wiadomość u Władysława Kwiatkowskiego na Kostce Nr. 19.

Efraim Troche zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U Łowicz. Łaskawy znalazca zwróci Podrzeczna 49.
3-3

Razom Wincenty zgubił pozwolenie na rewolwer wydane w Starostwie w Łowiczu.
5-1.

Icek Lipszyc zgubił dowód osobisty wydany w Starostwie w Łowiczu.
3-1

Zaginął kwit tymczasowy Nr. 525 wydany przez Bank Ziemi Łowickiej na imię Pawła Sosnowskiego na sumę mk. 1500 pożyczkę krótkoterminową. Zastrzeżenie zrobione.